ROK L. Nro 145.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 5 Lipca 1870. Wtorek. Dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1870.

Rano ciepła st: 9, w połud. c. st:17 Wysokość wody st: 4 c. 9 (Ubywa	Stan barometru: na odmianę	Wschód Słońca g. 3 m. 47 Zachód „ „ 8 „ 21	Jutro, Śtej Dominiki Panny M.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny: Nº 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj, dnia 22 czerwca (4 lipca) o godzinie 1-szej po południu, odbytą została przez Najjaśniejszego Pana na polu Mokotowskiem, w obec Jego Cesarskiej Wysokości Arcy-Księcia Alberta, musztra wszystkiej kawalerji i artylerji konnej, zebranych pod Warszawą. O godzinie 3¾, Jego Cesarska Mość raczył oglądać nowo-odbudowany gmach ratusza miejskiego i zarządu Ober-Policmajstra, a następnie zajechać do ogrodu Saskiego. O godzinie 4½, Najjaśniejszy Cesarz zwiedzać raczył Instytut Aleksandryjsko-Maryjski. O godzinie 6 tej danym był w pałacu Belwederskim obiad na 36 osób. O godzinie 8½, Jego Cesarska Mość wraz z Arcy-Księciem Albertem, zaszczycić raczyli swoją obecnością przedstawienie w Wielkim Teatrze, po ukończeniu którego o godzinie 11½ powrócili do Belwederu i Łazienek. Miasto było uilluminowane. (Gazeta Policyjna.)

— Na zasadzie art. 11 organizacji rady państwa, uznaliśmy za właściwe prezesów i członków wydziałów zatwierdzić w tym charakterze na drugie półrocze 1870 roku.—Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano: „ALEKSANDER." W Jugenheimie, 6 (18) czerwca 1870 roku.

(Dziennik Warszawski)

— JW. p. o. ministra dróg komunikacji hrabia Bobryński, w sobotę raczył zwiedzić szczegółowo fabryki wagonów na solcu i machin przy ulicy Śto-Jerskiej, będących własnością pp. Lilpop, Rau i Spółka.

(Dz. Warsz.)

Magistrat Miasta Warszawy zawiadamiając Właścicieli Possesji w Warszawie i na Pradze, że z dniem dzisiejszym rozpoczął się w kassie Głównej Ekonomicznej pobór 2 ej raty opłaty kwaterunkowej za rok bieżący przynależnej z Posseji, wzywa ich, aby należność takową w ciągu miesiąca lipca r b. do wspomnionej Kassy wnieśli, gdyż po upływie tego terminu exekucja do opóźnjających się zaregulowaną zostanie.—P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jenerał Major Witkowski. Naczelnik Kancellarji Zdzitowiecki.

Bank Polski podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Banku z dnia 11 czerwca roku bież.: w ilości rsr. 40, Józefowi *Dmochowskiemu* i sukcesorom Stanisława *Dmochowskiego*, właścicielom części osady Jabłonka, położonej w guberni Łomżyńskiej, powiecie Mazowieckim, gminie Dzendzel, wysłane zostało do Kassy Gubernialnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 50, Józefowi *Faszcza* i Melchiorowi *Kossakowskiemu*, właścicielom części osady Jabłonka, położonej w gubernji Łomżyńskiej powiecie Mazowieckim, gminie Dzendzel, wysłane zostało do kassy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.

W dalszym ciągu ogłoszenia swego z dnia 16/28 czerwca 1870 r. Dyrekcja podaje do wiadomości publicznej, że zażądanemi zostały pożyczki w listach zastawnych Towarzystwa, jak następuje: Baustjan Henryka, Sawicka Augusta-Emma i Gruell Natalja, ulica Marszałkowska Nr 1376, rs. 45,000; Dyzmańscy Alexander i Marja, ul. Mostowa i Brzozowa Nr 207*a*, rsr. 2250; Sędzimir Alexander ulica Nowolipie Nr 2427, rsr. 27,000; Rajkowski Andrzej, ulica Ciepła Nr 1094*d*, rsr. 8,000; Weichenbergowie Icek i Jankiel, ulica Brukowa Nr 389 (Praga), rsr. 10,000; Wilczyński Andrzej, ulica Leszno Numera 657*a*, 657*b*, *c*, *d*, rs. 20,000; Rosenthal Liber, ul. Koźla Nr 1822*a*, rs. 20,000; Poznańska Teressa, ul. Leszno i Orla Nr 804, rs. 16,500; Bielińska Celestyna, ulice Freta i Długa Nr 280, rs. 14,300; Pajkowski Józef, ul. Nowy-Świat Nr 1281, rs. 16,000; Herszbein Szlama Icek, ul; Krochmalna Nr 1015 rs. 30,000; Schuller Jerzy-Andrzej, ul. Chłodna Nr 767, rs. 8,000! Fritsche Karol, ul. Jerozolimska Nr 1574*c*, rs. 30,000; Blumenthal Teressa vel Tauba, ul. Przejazd Nr 644; rs. 10,000; Freisinger Salomon i Helena, ul. Śto-Jerska i Czarna Nr 1768, rs. 33,000; Mejsling Henryk, ul. Solec Nr 2904, rs. 5,000; Maleszewska Fryderyka, ul. Tamka Nr 2864*a*, rs. 6,000; Smoczyński Karol, ul. Bugaj Nr 2589, rs. 4,500; Kozubowska Helena, ul. Solec Nr 2909 *a*, rs. 3,000; Weidenfeld Estera i małżonkowie Frenkel, ul. Miła i Muranowska Nr 2274*g*, rs. 9,000. — Warszawa d. 20 czerwca (2 lipca) 1870 r.

— St. — W artykule. *Kilka uwag z powodu zapisu Stanisława Staszica na sale zarobkowe w Warszawie*, umieszczonym w NN. 2, 3, 4, 5, 6 i 11 „Merkurego," Redakcja tego pisma rozwinęła myśl o potrzebie otworzenia w Warszawie zakładu praktycznie kształcącego w rzemiosłach najbardziej odpowiadających warunkom tutejszego kraju, a to w dwóch celach: aby dopomódz bieżącym potrzebom najbiedniejszej klassy ludności rzemieślniczej, pozbawionej możności zarobku, i zapobiedz w przyszłości mnożeniu się pauperyzmu, to jest ubóstwa pochodzącego najczęściej z braku wykształcenia fachowego. W tym zamiarze, Redakcja mniemała, iż byłoby najlepiej administrację

zapisu Staszica wynoszącego obecnio przeszło 100 tysięcy rubli sr. i ulokowanego w Banku Polskim odstąpić miastu, któreby bez żadnego zasiłku rządowego pod swoją opieką i pomocą z funduszów miejskich albo też z dodatkowych składek mieszkańców otworzyło podobną instytucję z powołaniem do jej zarządu obywateli miejscowych, zamożniejszych rzemieślników lub fabrykantów. Już samo przyznanie, powiada Redakcja, że zakład Staszica jest instytucją miejską, obudziłoby dla niej sympatję a może i wywołało ofiary dobrowolne, mogące z czasem dla niej zapewnić byt samoistny.

Kilka słów o tej propozycji. Nie ulega żadnej wątpliwości, że brak w Warszawie praktycznego otwartego dla wszystkich zakładu technicznego, podobnego jak istnieje np. w St.-Petersburgu p. t. Instytutu Technologicznego, niezmiernie się przyczynia do zacofania w kształceniu zdolnych fachowych pracowników w różnych gałęziach. Korporacje cechowe z średniowiecznemi zwyczajami zwracającemi nas do epoki „Niebelungów" lub „Wilhelma Meister" Göthego, nie są już na czasie i prędzej czy później zdrowe pojęcie o wyzwoleniu pracy i otwarciu dla niej szerszego pola, spowodować musi reformę cechów.

Nam się zdaje że za jedyne pole na jakiem cechy mogłyby się rozwijać i kwitnąć jako stowarzyszenia, uważać można wspieranie uboższych chorych, lub niezdolnych na pewien czas do pracy, za pomocą funduszów składkowych, które w niektórych cechach do sporych summ dorastają. Niechaj się przerobią cechy w instytucje czysto humanitarne, stawiające ułatwienia i wzajemną pomoc, zamiast utrudnień i przeszkód a osiągną wówczas swój cel właściwy, zgodnie z wymaganiami wieku i postępem cywilizacji.

Kwestja cechów rzemieślniczych, jest więc tylko kwestją czasu. Dużo już o tem pisano, lecz niewypisano wszystkiego. Kilkoletnie służalstwo jakie odbywać muszą terminatorowie zabijające w nich samodzielność, regulamin wyzwolenia zależący od postronnych widoków, opłaty za wyzwalanie zbyt wysokie, fundusze cechowe bez należytej kontrolli, wszystko to potrzebuje zmiany i szerszej reformy.

Zakład rzemieślniczo-praktyczny publiczny usunąłby powoli owe cechowe związki żadnej innej powagi ani korzyści za sobą nie mające — prócz tradycji zbutwiałej w obec bieżących ekonomicznych potrzeb miasta. Na sto imion rzemieślników spotykamy prawie 75% cudzoziemskich; dowodzi to jak dalece miejscowa ludność zacofaną jest w wykształceniu fachowem, jak trudną, mozolną i niepodobną do zwyciężenia jest konkurencja z wykształceńszym od siebie elementem. Zakład rzemieślniczo-praktyczny za niewielką opłatą, zapobiegłby z pewnością podobnemu położeniu rzeczy, bo wyrobieni w nim uczniowie przechodziliby do majstrów z pewnym stopniem potrzebnych już wiadomości.

Jaki obrót weźmie zapis Staszica na sale zarobkowe w Warszawie, zupełnie nam niewiadomo, ani też do nas należy przesądzać jego przeznaczenie. Uważamy tylko, że myśl podniesiona przez „Merkurego" zasługuje na bliższe rozpatrzenie przez miejscową prassę i wywołanie dobrych chęci tych, od których urzeczywistnienie jej obecnie zależy.

= Tegoroczne jeneralne wizyty po ochronach pozostających pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, odbędą się o godzinie 6-tej po południu w następującym porządku: d. 15 lipca w Ochronie przy ulicy Ogrodowej, d. 18 przy ulicy Pańskiej, d. 19 przy ulicy Czerniakowskiej, d. 20 przy ulicy Wilczej, d. 21 przy ulicy Browarnej, d. 25 na Pradze, d. 28 przy ulicy Waliców, d. 29 przy ulicy Piwnej, d. 1 sierpnia przy ulicy Wolskiej, d. 3 na Tamce, d. 4 przy ulicy Waliców, d. 5 przy ulicy Chmielnej, d. 8 przy ulicy Marjańskiej, d. 11 przy ulicy Gęsiej, d. 13 na Nowolipiu, d. 15 przy ulicy Freta.

= W sobotę w zakładzie sierot imienia Jachowicza, przy ulicy Nowy Świat, mieć będzie miejsce doroczny egzamin.

= Na akcie zakończenia roku szkolnego, który się odbył w klassycznem żeńskiem progimnazjum w mieście Kielcu dnia 16 (28) czerwca r. b., otrzymały następujące uczennice nagrody: z kl: 1-szej Hincz Marja, Romanowa Anna; z kl: 2-giej: Chronowska Marja, Kremer Wanda, Ziembińska Stanisława. Otrzymały patenty z ukończenia progimnazjum: Baranowicz Florentyna, Bilczyńska Józefa, Wyszyńska Anna, Makowska Albina, Sakowicz Aleksandra, Strzelbicka Natalja i Jasińska Stefanja.

Na akcie zakończenia roku szkolnego, który się odbył w klassycznem męzkiem gimnazjum w m. Kielcach d. 17 (29) czerwca r. b., otrzymali nagrody następujący uczniowie: z kl: 1-szej: Przybyłowski Aleksander, Cieplak Jan; z kl: 2 giej: Rękawek Bolesław, Sopoćko Jan; z kl: 3-ciej: Parczewski Zygmunt, Sznuk Andrzej, Iwanow Jan, Jura Izaak; z kl: 4-tej: Teodorowicz Platon, Jasiński Edward, Winkler Juljusz, Suchomel Zygmunt; z kl: 5-tej: Dewic Jan, Dobiecki Eustachy; z kl: 6-tej: Exner Franciszek. Otrzymali patenty z ukończenia kursu gimnazjalnego: Wielowiejski Adam, Górnicki Stanisław, Kamiński Józef, Kwiciński Lucjan, Kononowicz Władysław, Majchrowski Władysław, Mieszkowski Stefan, Rogoziński Józef, Swiecimski Aleksander, Sielski Zygmunt, Suchomel Władysław, Ficki Feliks, Jurkowski Leon. Z tych nagrodzeni medalami: złotym Kwiciński Lucjan; srebrnemi: Ficki Feliks, i Suchomel Władysław.

= Wczoraj tedy po raz pierwszy p. Jan Strauss wystąpił z laseczką dyrektorską w Dolinie Szwajcarskiej. I wyznać trzeba, że jest niepospolitym w swoim rodzaju dyrektorem. Podobnie wypieszczonego, wyidealizowanego wykonania walców jeszcze Warszawa nigdy nie słyszała. Istotnie przy walcu, p. Jan Strauss przeistacza się zupełnie. Skoro ujmie laseczkę lub smyczek (bo sam często przygrywa i gra bardzo dobrze), natenczas cała jego fizognomja, cała postać tchnie walcem, słowem, sam jest wtedy walcem wcielonym. Widać wtedy, że się lubuje, pieści się melodją, wdzięczy się do niej, rozpływa się w niej i prawie ręczyć można, że nawet wtedy puls jego musi w takt walca uderzać. Usposobienie takie dyrektora, musi koniecznie i na orkiestrę oddziaływać. I słysząc ją, dziwić się należy, zkąd się wziął u niej ten zapał, to życie, ta jedność, których przy wykonaniu innych kompozycji nieraz napróżnoby się szukało. A jestto tylko wpływ magnetyczny dyrektora. P. Jan Strauss dyrygował wczoraj tylko czterema utworami: dwa walce, polka mazurka i „marsz egipski". Ten ostatni oprócz wzorowego wykonania, zaleca się oryginalnością kompozycji i bardzo umiejętną instrumentacją.

= Loterja fantowa na korzyść biednych gminy ewangelicko-augsburgskiej, jeżeli pogoda posłuży, ma

się odbyć w sobotę. Fanty na tę loterję przeznaczone są w ogóle gustowne i niektóre z nich dość wysokiej wartości. Jak nam mówiono, na zabawie wspomnionej, grać będzie także orkiestra Straussa.

= Drzeworyt przedstawiający Kopernika, pomieszczony w ostatnim numerze „Kłosów“ jest utworu L. Kurelli, malarza przebywającego obecnie w Monachjum. Obraz olejny, którego kopję podały Kłosy, znajdował się na tegorocznej wystawie dzieł sztuki w Krakowie.

= W zakładzie nauki sztuk i rzemiosł p. Wandy Szmitt, w dniu wczorajszym ukończonym został pierwszy szereg odczytów ogłoszonych programem. W szeregu drugim podobnych prelekcji, pomieszczone zostaną wykłady: estetyki oraz teorji sztuk pięknych i ich historji. Estetykę sztuk pięknych plastycznych, wykładać ma W. Gerson; teorję i historję muzyki p. J. Kleczyński recenzent muzyczny w Tygodniku Illustrowanym i w Bluszczu; estetykę zaś ogólną p. K. Podwysocki. Nowy ten objaw działalności zakładu nauki sztuk i rzemiosł, sądzimy że zyska uznanie wszystkich interessujących się sprawą oświaty kobiet. Kobieta, bezspornie jest najpiękniejszym z tworów na ziemi, duch jej więc winien jaśnieć równą pięknością jak forma, dla osiągnięcia zaś tego koniecznem jest kształcenie w kierunku estetycznym.

= Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. Trapszy, powróciło do Kalisza, z wycieczki swej do Konina, i szereg przedstawień rozpoczęło d. 22 b. m. to jest w środę, komedją p. t. „Staroświecczyzna i postęp czasu“.

= *Premiowa pożyczka miasta Bukaresztu.* Na odbytem losowaniu w d. 1 b. m. w Gotha, padła główna wygrana fr. 75,000 na Nr. 18 ser. 3925; fr. 15,000 na Nr. 82 ser. 3517 i fr. 5000 na Nr. 2 ser. 2564. Również wylosowano następujące serje: 131, 432, 478, 656, 679, 984, 1050, 1613, 1983, 1997, 2020, 2199, 2338, 2564, 2725, 2785, 2952, 3378, 3517, 3524, 3559, 3877, 3925, 4005, 4143, 4784, 4832, 5569, 6172, 6394, 6454, 6480, 6719. Pożyczka m. Bukaresztu ser. 3925 Nr. 18, która wygrała 75,000 fran. została zakupiona w kantorze wekslu Lichtenberga w Warszawie.

= P. Peters zarządzający Gisernią czcionek S. Orgelbranda zbudował nowej konstrukcji własnego pomysłu maszynkę do cięcia w ukos oraz przecinania linji drukarskich. Maszynka ta odznacza się wielką praktycznością i znacznie ułatwia pracę zecera zwłaszcza w robotach tabelarycznych.

= Zeszyt X *Pamiętników Szatana* wyszedł z druku.

= Obywatele miasta Łomży, idąc za przykładem właścicieli nieruchomości w Lublinie, zamierzają przyłączyć się do miejskiego Towarzystwa Kredytowego w Warszawie. Korzystnieby również było, ażeby wszystkie większe miasta w kraju, skorzystały z nowego kredytu, dla polepszenia materjalnego swojego bytu.

= W dniu 12 czerwca r. b. o godzinie 11ej wieczorem, widziano i obserwowano w Łomży jedno z nader rzadkich zjawisk meteorologicznych, tęczę księżycową. Szerokość wstęgi tęczowej wyrównywała pozornej średnicy księżyca—barwy jej mało były widzialne prócz koloru pomarańczowego, którego smuga wyraźnie odznaczała się na niebieskiem tle nieba. Fenomen ten trwał o koło 7miu minut.

= W mieście Jadowie, w powiecie rądiminskim, pojawiła się pomiędzy bydłem rogatem, zaraza księgosuszowa.

= Jutro, w Alkazarze przedstawienie benefisowe, na dochód p. Paulmana. Benefisant odegra monodram pod tyt: „Czy słyszałeś moją córkę grającą na fortepjanie“?

= Jak słychać, oprócz akrobatów, którzy mają dawać przedstawienia w byłym teatrze Rappo, zamierza przybyć do Warszawy aeronauta z balonem.

= Redakcja „Bibljoteki Warszawskiej“ zaprowadziła w swojem piśmie nowy dział p. t. „Kronika włoska“. Jestto korrespondencja pisana z miejsca i przez literata odznaczającego się swietnym stylem i trafnością spostrzeżeń. Dział ten stanowi rzeczywistą ozdobę Bibljoteki i przyczyni się niewątpliwie do większej jej poczytności.

= Na ostatniem posiedzeniu w d. 30 z. m., Spółki Jedwabniczej, obecny p. Józef Przyłubski administrator pasiek, wystąpił z projektem, ażeby spółka połączyła chodowlę jedwabnictwa z pasieką, dowodząc, że tym sposobem jedno drugiemu dopomagać będzie, gdyż nim drzewka morwowe podrosną, na co lat 5 lub 6 potrzeba, to z pasieki zaraz dochód będzie. Wniosek powyższy współka postanowiła na najbliższem posiedzeniu rozstrzygnąć.

= Ogród botaniczny zwabia w porze obecnej mnóstwo zwolenników kwiatów. Pomiędzy innemi widzieliśmy tam tak zwany *Dyptam* (Dictammus Fraxinella) kwitnący różowo, a którego kwiaty zapalone wybuchają niby bawełna strzelnicza. Pięknie też kwitnie *Epilobium Spicatum*, czyli tak zwany *Iwanczaj.* Pod względem osobliwości kształtów zadziwia każdego *Arum cornuti*, czyli *obrazki.* Dziwne są zaprawde te *obrazki.* Jestto niby ogromna Koncha koloru ciała ludzkiego pokryta wewnątrz obfitym włosem, ze środką której wychodzi długi na kilka cali słup także włosem pokryty. Zapach tej rośliny bardzo niemiły przypomina nadpsute mięso. Zwabione nim muchy przylatują do konchy i wsuwają się w jej osadę, z której nie mogą już potem się wydobyć, gdyż włosy konchy kłują je. Roślinę tę, której jeden okaz doskonale się onegdaj rozwinął miano posłać do odfotografowania panu Dutkiewiczowi, który już niejedno tego rodzaju indywiduum uwiecznił. Po nad wszystkiemi wszakże kwiatami góruje ogromny przepyszny zbiór róż sztamowych. Wśród owego mnóstwa królowych kwiatów najnieczulsze powonienie i najmniej wrażliwy wzrok mimowolnie ulegają wpływowi i każdy powtarza jakże to pięknie, jak to cudnie pachnie. Ludzie zaś z najczulszem usposobieniem tak wąchają i tak dokładnie oglądają owe róże, że te nareszcie znikają w ich kieszeniach wzięte do domu dla dalszych badań. Pomimo podwojnego nadzoru niepodbna jest zapobiedz takiemu nieposzanowaniu własności publicznej, ale w części winny same róże. Po co tak kuszą ludzi. Do najpiękniejszych z pieknych należą *Louise Odier* koloru różowego, *Paul Fontaine* białoróżowego, *Noisette americanine* (orzech amerykański) białożółta, *Senateur Vaisse* ponsowa, *Julie Daran* koloru tak zwanego *rose de Chine*, wreszcie *Belle de Balltimore* biała z odcieniem różowym wśrodku. Na krzaku tej ostatniej znajduje się obecnie do tysiąca pączków, z tych parę dopiero jest rozwiniętych.

= Kupony od akcji drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej, już są płatne, w lokalu Zarządu przy ulicy Marszałkowskiej Nro 1066.

= Jutro, pierwsza kwadra księżyca o godzinie 5tej minut 54 rano.

= W Tomaszowie, pomiędzy innemi nowo stawiającemi się budynkami, zwracają na siebie uwagę znacznych rozmiarów przędzalnia Bryczmana— okazały dom Najbora.

= Działalność Redakcji „Kaliszanina,“ rorzwija się wytrwale i korzystnie. Czasopismo to jest obrazem dość szczegółowym życia społecznego i artystycznego w Kaliszu. Od pewnego czasu, numera Kaliszanina, zdobią poezje Deotymy, Odyńca, Ely i innych. Część literacką pisma wypełnia obecnie, historja tamecznej straży ogniowej ochotniczej. Jestto rzecz rzeczywiście interessująca i zachęcić powinna inne większe miasta prowincjonalne do zaprowadzenia u siebie tyle pożytecznej instytucji.

— *(Art. nad.)*. Pozwól Panie Redaktorze za pośrednictwem Kurjera zaptać się, czy za biletem spacerowym na wyjazd koleją żelazną, dozwolonym jest powrót każdym innym, czy też tylko osobnym na ten cel wyznaczonym pociągiem? Onegdaj bowiem, musiałem czekać na stacji nadaremnie aż do wieczora, na powrotny pociąg, pomimo że koło południa do Warszawy wrócić chciałem. — *J. H.* stały prenumerator.

= Przy parku Aeksandrowskim na Pradze przybywają łazienki wiślanne Władysława Kotowskiego.

— W zeszłą sobotę, na polu Mokotowskiem, Ryszard Radomiński, oficjalista rogatkowy do odbierania kwitków z opłaty kopytkowego, uderzył kijem w głowę starozak: Abrama Rozakrusa farbiarza, zrządziwszy mu dwie rany nieszkodliwe. Zranionego odesłano do szpitala staroząkonnych, a Radomińskiego aresztowano.

— W dniu onegdajszym, o godzinie 2giej po południu, Leonard Sadkowski, lat 27 wieku liczący, stolarz, cierpiący na umyśle, z mostu Aleksandrowskiego rzucił się w rzekę Wisłę, lecz natychmiast przez ludzi z berlinki, jako to: Ludwika Nocke i Fryderyka Szultza, którzy puścili się łódką na jego ratunek, bez żadnego uszczerbku na zdrowiu, wydobytym został z wody i oddany przez policję ojcu, a przez tegoż odwieziony do domu obłąkanych. (Gazeta Policyjna.)

—*Dozór Bożniczy Okręgów Warszawskich* Podaje do wiadomości iż w ciągu m ca maja r. b. wpłynęło do Kassy Dozoru Bożniczego: A. Tytułem ofiar dobrowolnych od pp. Bermana Leiby rs. 5, Markusfelda Stanisława rs. 50, Weinberga Naftala z Dukla rs. 100, Weichselfisza Leizora k. 9, Akiereisen Chaima kop. 21, Abendstern Moszka Mordki k. 9, Cukierman Ity rs. 17, R. H. kop. 91, Thalgruna N. rs. 1, Linder Moszka kop. 36, Merländer I. B. kop. 41 Hendelsman Izaaka rs. 2, kop. 50, Warszawskiej Feigi kop. 86, Kadysz Feiwla kop: 9, Werteim Wiktora rs. 25, Furstenberg Enocha kop. 11, Bartman Kielmana kop. 9, Fels Joska rs 36, Luterner Zysli rs: 200, Stein Augusty rs. 75.—B. Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościch za pośrednictwem uproszonych. pp Sznelling Izraela rs: 27, kop. 28 i pół, R. H. rs. 1. kop. 91 i pół Glucksberg Elżbiety rs. 21. Bernstein Karola rs. 10, kop. 50. Mendelsohn Leizera rs. 6, kop 17 i pół. Ogółem wpłyneło Rs. 561 kop. 59 i pół, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielonó wsparcia pieniężne tak z wpływów powyższyc ofiar jakoteż z innych funduszów podług złożonych już Magistratowi wykazów. A. biednym i podupadłym osób 92 rs 166, kop. 80. B. Chorym osób 22, rs. 21, kop. 70. C. Chorym chronicznie osób 74, rs. 92, kop. 50. D. Położnicom osób 24, rs. 24. E. Mamkom za karmienie dzieci biednych osób 9, rs. 13, kop. 90.—Razem osób 221, rs. 318, kop. 20.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, bezimiennie rs. 2 dla matki na maszynę do szycia.

— Plan kolei miejskiej konnej, znaleziony, odebrać można za udowodnieniem w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

Gubernator kielecki *Nieratow*, przyjechał z Kielca.

✝ We czwartek, to jest 7 lipca, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Michała **Nałęcza**, odprawionem będzie nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, w kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem Przedmieściu, obok pałacu Potockich, o godzinie 10-ej z rana. —5494—

✝ Ś. p. Antoni **Sajkiewicz** Doktor Medyceny, przeżywszy lat 35, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 3-cim b. m. W ciężkim smutku pogrążeni pozostali rodzice wraz z rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo mające się odbyć w dniu 6-tym lipca o godzinie 10-tej zrana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na exportację zwłok w tymże dniu, to jest we środę o godzinie 6-tej po południu z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —5497—

✝ Jan Nepomucen **Rolbiecki**, obywatel, Radca Dyrekcji Ubezpieczeń, Członek Warsz. Tow. Dobroczynności, Opiekun Cyrkułu XII-go, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 4 lipca r. b. przeniosł się do wieczności, przeżywszy lat 64. Pozostała wdowa wraz z synem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w kościele Śtej Anny, przy ulicy Krakowskie Przedmieście o godzinie 10½ rano dnia 6 lipca we środę, oraz na eksportację zwłok o godzinie 6ej po południu tegoż dnia na cmentarz powązkowski. —5508—

✝ Ś. p. Adolf **Goebel**, obywatel miasta Warszawy, emeryt, przeżywszy lat 66, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniosł się do wieczności w dniu 4 lipca 1870 roku. Pozostała żona wraz z dziećmi i wnukiem zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego na eksportację zwłok odbyć się mającą, w d. 6 b. m. t. j. we środę, o godzinie 6½ wieczorem, z kaplicy ewangelicko-augsburgskiej, przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —5491—

✝ Pozostały mąż ś. p. Marji Ludwiki **Pecq**, składa najczulsze podziękowanie Publiczności, która raczyła oddać jej ostatnią przysługę, aż na miejsce wiecznego spoczynku. —5499—

= Donoszą z gubernji grodzieńskiej, o niezmiernej ilości zwierza dzikiego, mianowicie dzików, wilków i lisów, które w ostatnich latach ogromnie się rozmnożyły, od czasu jak nikt prawie broni myśliwskiej nie trzyma. Często wśród białego dnia wilki wpadają do wiosek, chwytając barany i trzodę chlewną. Włościanie dla odstraszenia tych rabusiów, rozkładają na noc ognie około swych zabudowań i ogrodów, lecz i z tem już wilki się oswoiły, a dziki o kilka kroków od ognisk przechodzą, pustosząc zasiewy, a szczególnie kartofle.

— „Charkowskija Wied:“ powiadają, że przed rozpoczęciem ilińskiego jarmarku w Połtawie gałęź kolei żelaznej charkowsko kremenczugskiej pomiędzy Kremenczugiem a Połtawą, wprawioną już w ruch zostanie.

— „Ruski Inwalid“ donosi, że uchwalonem zostało

zbudowanie linji telegraficznej do Taszkentu i że na ten cel assygnowano potrzebne do tego summy w przeciągu bieżącego i następnogo 1871 roku. Prowadzenie robót tak jest wyrachowanem, że w roku przyszłym prosta kommunikacja telegraficzna, otwartą z Taszkiente m zostanie.

— „Gołos“ donosi, że wyznaczona przy kontrolli Państwa Komissja, pod prezydencją radcy tajnego Schulmachera, złożona z członków ministerjów: spraw wewnętrznych, finansów i zarządu kontrolli, dla wynalezienia środków ku zmniejszeniu wydatków na utrzymanie stacji pocztowych, już ukończyła swoje zatrudnienia i podała wnioski swoje pod decyzję kontrollera państwa.

— Według otrzymanych wiadomości ceny produktów na targu w Pińsku do dnia 1 (13) maja były następujące:

pud pszenicy od 80—90 kopiejek,
„ żyta od 50—54 k.
„ jęczmienia od 51—53 k.
„ rzepaku 1 rsr. 40 k.
„ owsa 45 k.
„ sadła 6 rsr.
„ oleju 4 rsr. 85 k.
„ świec stearynowych 9 rsr. 40 k.
„ makuch Nr. 1 60 k., Nr. 2 50 k., Nr. 3 36 k.

⨯ W Wiedniu urządzoną została na rzecz ubogich wszelkich wyznań nieustająca wystawa, czyli bazar, w którym piękne i szlachetne panie sprzedają gościom rozmaite drobiazgi. Ostatnio baron Rotszyld, zwiedzając bazar, kupił pugilares i zapłacił zań 2,000 guldenów (1,200 rs.), za różę 25 dukatów, za kameljęi 15 dukatów w złocie; hr. Beust, za szklankę wody sodowej złożył 300 guld. (ok. 200 rs.). Targ ogólny tegoż dnia doszedł do 30,000 guld. (18,000 rs.). Na wspieranie rodzin, unieszczęśliwionych zapadnięciem się kamienicy w Maxymilienstrasse mniejsi żydowscy ajenci giełdy zebrali między sobą składkę w ilości 1,450 fl. (ok. 900 rs.).

⨯ W Przemyślu zgorzał d. 27 z. m. nad ranem szpital miejski.

⨯ W zborze czerniłowskim w Czechach, zmarł przed rokiem Józef Matuszka, rolnik z Ujezdu, który, bacząc na to, że zbór czerniłowski pozbawiony jest szkoły, zapisał całą swą nieruchomość wartującą przeszło 1200 złr. na utrzymanie nauczyciela. Piękny ten czyn ewangelicznej gorliwości oby wielom stał się przykładem.

⨯ Na scenie wielkiej opery w Paryżu tańczonym bywa obecnie nowy balet p. t. Coppelia czyli dziewczyna z emaljowanemi oczami. Tancerki które występują w tytułowej roli, powinny mieć dla harmonji z oczami, złote włosy, perłowe ząbki, koralowe usta, albo też cieszyć się silną protekcją jubilerów.

⨯ W Krakowie zmarł An. Suszczyński, licząc lat 73.

⨯ Verdi znalazł godnego rywala. Jest nim muzyk zwany Petrella, któremu już hucznie klaszczą za Alpami a klaskać mają w przyszłą zimę paryżanie. W sali Ventadour przedstawiać będą artyści włoscy pięć oper Petrella: Josne Precanzioni, Il Marco Visconti, Contessa d'Amalfi i I. Promessi Sposi.

⨯ Towarzysze sztuki drukarskiej we Lwowie, obchodzili w tych dniach 50-letnią rocznicę działalności w zawodzie zecerskim kolegi swego p. Łukasza Skerla. Obchód to bardzo rzadki, gdyż mało który z oddających się temu zawodowi dosięga tak późnej starości. Jubilant, ojciec rodziny, liczy obecnie lat przeszło 70, jest przytem zdrów i pracuje ciągle w tamecznej drukarni rządowej.

⨯ W Cycowie (Watenberg) na pruskim Szląsku zmarł dnia 5 maja r. b. kaznodzieja dworski i pensjonowany superintendent Karól Koenig, przeżywszy lat 82. Zmarły był przez 9 lat pastorem w Ostrowie W. Ks. Poznańskiem, a następnie przez lat 43 pastorem cycowskim. Był to gorliwy pracownik w winnicy Pańskiej, mąż wielkiej zacności i prawy chrześcijanin.

⨯ W czasie marszu w Poznańskiem, jaki w ostatnich dniach część załogi brandeburskiej dla ćwiczenia podjęła, zmarł nagle żołnierz ze zbytniego gorąca, a nazajutrz umarło jeszcze pięciu z powodu znużenia.

⨯ Panu Exter radcy jeneralnej dyrekcji dróg żelaznych bawarskich, udało się podobno rozwiązać trudne zadanie: samopowstrzymujących hamulców przy wagonach i lokomotywach. Trzydniowe próby dokonane na zlecenie rządu przed między-narodową komissję, okazały podobno zadziwiająco-skuteczne rezultaty.

⨯ W Poznańskiem w miejscowości zwanej z niemiecka Tirschtiegel, zamożny pewien kupiec pozwał jakiegoś biedaka o 10 talarów. Dłużnikowi zabrano w zastaw dwie kozy, i oddano je trzeciej osobie pod straż i do żywienia. Po roku i dziesięciu miesiącach, sąd w drugiej instancji wydał wyrok przychylny pozwanemu. Powód został skazany na koszta, jak zwykle, i jeszcze na zapłacenie 203 talarów za żywienie i pilnowanie kóz.

⨯ Mówią o odkryciu, któreby prawdopodobnie spowodowało przewrót w fabrykacji zwierciadeł. P. Jonglet przedstawił Akademji Umiejętności nowy system zwierciadeł powlekanych platyną w miejsce merkurjuszu. Na powierzchnię tafli szklanej przykłada się cienka warstwa platyny, kładzie się w piec stosownie ogrzany, a po wyjęciu otrzymuje się zwierciadło, które odbijając przedmioty, posiada jeszcze własność przezroczystości. Metr kwadratowy takiego zwierciadła ma kosztować 10 franków.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Cząstkowe powodzenia stronnictwa klerykalnego w wyborach **austrjackich**, nie wpłyną tak dalece na ogólny rezultat wyborów, jak się to z początku wydawać mogło pod wrażeniem pierwszych i szybko po sobie następujących wiadomości. Według jednobrzmiących prawie informacji dzienników wiedeńskich, ani krańcowa prawica Izby deputowanych, ani grupa klerykalnych i feudalnych, nie mogą rachować na żadne znaczne posiłki. Ogólnie biorąc stronnictwo trzymające się konstytucji, zawsze znakomitą będzie miało przewagę. Jeśli nawet w niektórych pojedynczych korporacjach reprezentacyjnych, opozycja klerykalna i feudalna wzmocniła swoje szeregi, to fakt taki stał się tylko w krajach, gdzie jak np. w Tyrolu, dawniej już była panią położenia. Dla przychylnych konstytucji najważniejszym punktem, nie ulegającym już jak się zdaje wątpliwości, jest wysłanie przedstawicieli do Rady państwa przez wszystkie pojedyncze sejmy, oprócz może jednego Tyrolu.

Utworzenie klerykalnego ministerjum w **Belgji** potwierdza się ostatecznie. Według „Journal de Bruxelles“, król przyjmował w dniu onegdajszym nowych ministrów na szczególnem posłuchaniu. Podany przez

nas wczoraj skład gabinetu, różni się nieco od rzeczywistego który jest następujący: hrabia d'Anethan prezes rady i minister spraw zagranicznych; p. Cornette sprawiedliwości, p. Kerryn de Lettenhove, spraw wewnętrznych, p. Tack finansów, p. Wiktor Jacobs robót publicznych, jenerał Guillaume wojny. O znaczeniu i programacie nowego ministerjum prasa belgijska rozmaicie się odzywa. Dlatego „Ind. belge" uważa bezzwłoczne zwołanie Izb za niezbędne, kraj bowiem potrzebuje zdać sobie sprawę z położenia rzeczy. „Widzimy wprawdzie, mówi ten dziennik, że wszystko co się nazywa klerykalnem, cieszy się ze stanięcia pana d'Anethan u steru rządu, lecz widzimy także, że ci ludzie, nie mogą się zgodzić co do planów przypisywanych temu mężowi stanu."

Dzienniki **angielskie** donoszą o mityngu odbytym w Londynie, na którym rozstrząsano skutki traktatu handlowego z Francją. Zgromadzenie to nader nieprzyjazne temu traktatowi, usilnie nalega aby wyznaczoną była komisja śledcza, do zbadania jego rezultatów. Kilku mówców z klasy roboczej przypisywało konwencjom handlowym zawieranym z Francją zniszczenie wielu gałęzi przemysłu i klęskę ekonomiczną Anglji. Ciekawaby była odpowiedź francuzów, którzy Anglików znowu o swoją ruinę oskarżają.

W swoim czasie donieśliśmy, że ex-królowa **hiszpańska** Izabella zawiadomiła o swej abdykacji papieża, jako ojca chrzestnego księcia Asturji, i że prosiła zarazem dla swego syna o apostolskie błogosławieństwo, które ojciec święty natychmiast udzielił. Korrespondent ajencji Havasa, kreśląc z tego powodu stosunek kurji rzymskiej i wyższego duchowieństwa, do rewolucji hiszpańskiej i wygnanych obu linji domu Burbonów, twierdzi, że episkopat hiszpański mieszkający w Rzymie, bynajmniej nie ma wiary w tryumf sprawy don Carlosa, który w razie chwilowego zwycięztwa, nie potrafiłby się utrzymać, a upadkiem swoim wywołałby straszną reakcję przeciwko duchowieństwu.

Całą więc nadzieję pokładają w księciu Asturji który najwięcej ma przedstawiać rękojmi utrzymania konkordatu.

Kurja rzymska, podziela prawdopodobnie takie zapatrywanie się na stosunki hiszpańskie, choć pozornie najzupełniejszą zachowuje neutralność. Tymczasem sprawujący interesa Hiszpanji p. Ximenes, przyjmowany jest bardzo grzecznie w Watykanie, i częste miewa narady z byłym nuncjuszem madryckim biskupem Franchi. Normalne jednak dyplomatyczne stosunki w tedy dopiero powrócą, kiedy tron hiszpański doczeka się nareszcie upragnionego kandydata."

„Patrie" podaje dość dziwną wieść, że wice-król egipski wyjechał do **Konstantynopola**. Syn kediwego książę Mohamed-Tewfik Pasza ma objąć rejencję podczas nieobecności ojca, i w tym celu musiał przerwać rozpoczętą podróż po Europie i wracać natychmiast do Egiptu. „Patrie" do tej wiadomości dodaje jeszcze następujące uwagi:

„Prywatne nasze informacje pozwalają nam donieść że Nubar Pasza, który w ostatnich czasach przebywał w Wiedniu, dziś rano przyjechał do Paryża. Nikt zapewnie bez zdziwienia nie przyjął tej nagłej podróży kediwego do Konstantynopola. Wolno nam przypuszczać, że podróż ta nie odbywa się bez politycznych celów. Pole do domysłów dla każdego w tym razie otwarte; można więc przypuszczać, że naciągnięte nieco stosunki między Portą i Egiptem skłoniły wice-króla do tych dawno już zapowiedzianych odwiedzin."

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 5 Lipca.

Paryż 4. — Telegram z Rzymu do dziennika „Univers", donosi pod datą 4 b. m., że w skutku zrzeczenia się głosów prawie sześćdziesięciu mowców, dyskussja nad nieomylnością została dziś z rana zamkniętą.

SEN MARA.....

Niedawno pewien podróżny, prosił o gościnność w folwarku w okolicach Bagnolet, we Francji. Położywszy się spać, obudził się po kilku godzinach niby chory, i w skutek tego zmuszony był pozostać blisko tydzień na folwarku. Gdy ozdrowiał, opowiedział gospodarzowi sen, który go dręczył przez trzy noce. Śniło mu się mianowicie, że niedaleko od domu pod skałą, zakopany jest garnek z wielką ilością pieniędzy.

Wieśniak niewiele zwracał uwagi na opowiadanie swego gościa.

W jakiś czas potem, wieśniak z nieznajomym przechodzili koło miejscowości, podobnej do opisanej w śnie nieznajomego. Wieśniak zaproponował natychmiastowe poszukiwanie, ale jakież było jego zdziwienie, kiedy po niedługiem kopaniu natrafił na naczynie zawierające 5,000 fr. srebrną monetą. Skarb odniesiono natychmiast do folwarku, i sumiennie na dwie części podzielono.

Nazajutrz, gdy nieznajomy wybierał się w drogę, żalił się na niedogodności niesienia przy sobie tak znacznej summy w srebrnej monecie. Usłużny wieśniak zaproponował gościowi zmianę jego połowy na papiery, na co podróżny z wdzięcznością się zgodził.

W kilka dni po odejściu nieznajomego wieśniak zrobił drugie, nierównie smutniejsze odkrycie: moneta zawarta w odkopanem naczyniu, była fałszywą od pierwszej do ostatniej sztuki.

Redaktor, *W. Szymanowski.*

Saskim, przeszedł obecnie pod moją dyrekcję, przeto osoby życzące uczęszczać tamże upraszam uprzejmie, aby raczyły zgłaszać się dla informacji do mnie w instytucie gimnastycznym na Sewerynowie, codziennie zrana od godziny 11ej do 1ej i od 4ej do 6ei popołudniu. — Stanisław *Majewski*. —5450—

— Zawiadamią się osoby interessowane, iż Józef Helbich, Patron, zajął mieszkanie po Doktorze Helbichu, ojcu swoim, przy ulicy Długiej Nro 544, drugie piętro od frontu. (3—3) —5267—

— Zawiadąmiam interesowanych, że adres na teraz do mnie; Drogą Żel. War.-Wiedeńską przez stację Myczków, Szczękociny w Siedliskach.— **K. Cramer.** (1—2) —5,483—

— Marja **Dahlen**, pośrednicząca w mieszczeniu Nauczycielek i Nauczycieli, przeniosła się od Sgo Jana r. b., z ulicy Bednarskiej Nr 2674, na ulicę Długą Nr 17 nowy, dom Koelchena. (1 3) —5459—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet. Lekarz od 30 lat praktykujący, przyjmuje chorych od godziny 8 ej do 10-ej rano i od 3-ej do 5-ej wieczorem. Z innemi chorobami pacjentów i dzieci przyjmuje w godzinach wieczornych. Biednym udziela pomocy darmo.—Mieszka przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Seidlera Nr 1372 (nowy 67).— J.*Bagieński*.—4975—

DONIESIENIA.

Mam zaszczyt ogłosić, że po śmierci męża mego, postanowiłam zwinąć mój

Zakład Jubilerski,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 416, w bliskości Poczty, i dla tego Wyroby w Sklepie tym wyprzedawać będę po cenie kosztu, a nawet niektóre znacznie taniej. Zamówienia na nowe Roboty i Reparacje, nadal przyjmuję.

(5—6) —4662— **B. Makarewicz.**

MAGAZYN MEBLI

Zagranicznych i Warszawskich

W HOTELU ANGIELSKIM

Ma honor donieść Szanownej publiczności, że meble swe, które dotąd zalecały się znaną wykwintnością i gustem, obecnie tem się jeszcze odznaczają, iż takowe sprzedają się po cenach bardzo przystępnych.

(4—15) — 4707 —

CENY ZNIŻONE.

Z powodu obniżonych mi cen Węgli kamiennych przez kopalnie zagraniczne, oraz przy rozwoju działalności kopalń rządowych w Dąbrowie, których całą produkcję wyłącznie do swej dyspozycji na lat kilka posiadam, jestem w możności obniżyć ceny, a mianowicie

Za korzec Węgli najlepszych grubych zagranicznych z odstawą kop. 85.

Za korzec Węgli najlepszych grubych krajowych (znanych dawno z dobroci w składzie rządowym z odstawą k. 77½.

Za korzec Węgli kostkowych z odstawą kop. 70.

Odstępuje od cen powyższych:

Biorącym całemi wagonami z odstawą składu po kop. 5 na korcu, zabierającym zaś całemi wagonami własną furmanką po kop. 10 na korcu. **F. ŁAPIŃSKI,**

Skład Węgli kamiennych. Ulica Jerozolimska Nr 35.

(12—14) —3788—

Na odbytem w dniu 1 Lipca r. b. ciągnieniu

Pożyczki Premjowej

RUMUŃSKIEJ,

główna wygrana 75,000 franków, padła na ser. **3925 Nr 18**, wzięty z kantoru mego. Zechce się przeto posiadacz tej premji, każdego czasu zgłosić do mego kantoru, gdzie wygrane odebrać może.

Ch. Lichtenberg.

(2—3) — 5448 —

TABLEAUX

de très bons maîtres, de la peinture bien finie et Tableaux de la couleur en huile bien finis sur papier de Bristol, à vendre aux prix très modéré, rue Bielańska, Hôtel de Paris.

Victor.

OBRAZY

olejne bardzo doskonałych malarzy, i Obrazy olejne drukowane na papierze Bristolskim, jak najdoskonalej skończone; ceny bardzo umiarkowane; sprzedaje w Hotelu Paryzkim

(3—3) —5060— **Wiktoryn.**

OKRYCIA I KOSTJUMY

w wielkim wyborze, w fasonach najnowszych, odznaczające się gustem, nadeszły z Paryża do Magazynu

J. Matuszewskiego,

ulica Miodowa, Pałac Dyzmańskich.

(5—12) — 4676 —

CERATY NA BARCHANIE,

oraz wszelkie podłogowe i inne w najlepszych gatunkach, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą **J. Rożański**, ulica Miodowa, Nr 9.

(5—8) —4737—

CENY FOTOGRAFJI NAJNIŻSZE

W zakładzie **Franciszka Kulewskiego**, przy ulicy Podwale, dom przechodni na Miodową pod filary, Wgo Dyzmańskiego, Nr 497a, zastosowane są do każdego formatu. (5—8) — 4671 —

SKŁAD

Seweryna Mazura i Spółki,

obok Ratusza, przysposobił znaczny wybór

OBIĆ PAPIEROWYCH,

i ceny tak **obniżył**, że wszelka konkurencja uniemożebnioną została.

(22—0) — 2505 —



Do sprzedania

Fortepjan mahoniowy,

bardzo ozdobny z mechaniką angielską, fabryki George Leyckum inkrustowany drzewem różnokolorowem i płaskorzeźbami z bronzu złoconemi. Wiadomość w Składzie Oleju Fabryki Karola Mintera, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1220 (20 nowy). (3—3) — 5332 —



ZAWIADOMIENIE
od
Zarządu Żeglugi Parowej.

Z powodu zepsucia się jednego z dwóch paropływów passażerskich kursujących między Warszawą a Płockiem, do połowy tego miesiąca kursować będzie jeden tylko paropływ, podług następującego rozkładu.

Z Warszawy: we Wtorek, Czwartek i Sobotę o godzinie 8 rano.

Z Płocka: we Srodę, Piątek i Niedzielę, o godzinie 5ej rano. (1—3) — 5498 —

Jest zaraz do sprzedania w majątku Kuznocin pod Sochaczewem, z powodu zmiany konstrukcji

Młocarnia górna,

duża, pasowa z wialnią i manężem 4 konnym, za rs. 130. Kowadło duże i miech kowalski, za rs. 130.

Bliższa wiadomość tamże na miejscu lub w Składzie Win L Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1403 (nowy 58). (1—3) — 5463 —



Z powodu zwinięcia z dniem 8-ym Lipca r. b., **Składu Materjałów Piśmiennych J Weigta**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 467*a*, egzystującego, są do sprzedania pozostałe **KAPELUSZE**, które tak pojedynczo, jak i hurtownie razem sprzedają się po nader przystępnej cenie.

(1—2) —5493—

Do Handlu Win Stanisława Riedel,

i Spółki, przy rogu ulic: Mazowieckiej i Sto-Krzyzkiej, nadszedł transport prawdziwego **Piwa Bawarskiego**, (Kulmbacher Bier). (14—15) —4724—

Nagrody rs. 5.

W dniu 26 Czerwca, w przechodzie z Kantoru Wgo Rawicza do domu Barona Fraenkla, zgubiono **KSIĄŻKĘ** rachunkową. Uprasza się o oddanie takowej do tegoż Kantoru, za powyższą nagrodą. (1—1) — 5461 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **Halka - Za pozwoleniem łaskawa pani — DIVERTISSEMENT.**

Jutro: **Za pozwoleniem łaskawa pani — Ćwiartka papieru.** (po cenie Teatru Rozmaitości).

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro, dnia 6go Lipca, 1870 roku,

Koncert symfoniczny Józefa Straussa.

1. Uwertura z op. „Don Juan," Mozarta.
2. Andante z Symfonji G-dur, Haydna.
3. Śpiew bez słów, Mendelssohna Bartholdy.
4. Uwertura „Struensee," Meyerbeera.
5. **Symfonja** C-moll (Nr 5), Beethovena.
   a) Allegro.
   b) Andante con moto.
   c) Allegro.
   d) Finale.
6. Uwertura z op. „Wolny strzelec," Webera.
7. Śpiew nocny, na instrumenta smyczkowe, Jana Vogta.
8. Freut euch des Lebens, walc, Jana Straussa.
9. Ferienreise, Schnell polka, Józefa Straussa.

Cena wejścia w dzień symfoniczny **Kop. 30.**

W dzień nie symfoniczny, **Kop. 20.**

Początek o godzinie 6½.

Dzieci do lat 10-ciu, płacą połowę.

W razie niepogody Koncert odbędzie się w sali.

(18—0) —4593—



Pierwsza w kraju fabryka obuwia szrubowanego, poleca wyroby swoje względom Szan. Publicz.; Plac Teatralny, pałac Blanka, Nr 461. L. Lubliński.

ALHAMBRA,

przy ulicy Miodowej, w domu W-go Lessera. Dziś i codziennie, Przedstawienie Artystów Dramatycznych pod dyrekcją **F. Stobińskiego.** — **Dziś: Benefis Władysława Krzyżanowskiego.** — Scena zabawna, w jednej odsłonie: „Nienawiść Kobiet." — Scena humorystyczna, w jednej odsłonie: „Nowy Mizantrop i Druciarz." — Zakończy monodram ze śpiewami, w jednej odsłonie: „Icek zapieczętowany." — **Jutro**: Scena humorystyczna, w dwóch odsłonach: „Narzeczone." — Zabawna scena ze śpiewkami, w jednej odsłonie: „Bankructwo Partacza." (20—0) —4643—

ELDORADO.

Ulica Długa, Nr 586 *b*. — Codziennie Przedstawienia **Komicznych Paryzkich Śpiewaków** — Początek orkiestry o godz. 7ej, a przedstawienia o godz. 8ej. (3—0) —5420—

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie Przedstawienia truppy dramatycznej Austrjackiej pod dyrekcją pani **LEOPOLDYNY v LUKATSCHY.** — **Dziś**: „Marquis und Zukerbäker." — **Jutro**: **Benefis Paulmanna**: 1. „Eine Ohrfeige um jeden Preis" — 2 „Pamela Kühn." — 3. „Das Fest der Handwerker." (21—0) —4545—

TIVOLI.

Ulica Królewska.— Dziś i codziennie, Przedstawienie pod dyrekcją **Jana Russanowskiego.**— Początek o godz. 8ej. (9—0) —5173—

FIGARO.

Nowy-Swiat, gdzie Apteka Koopego.— Dziś i codziennie, Towarzystwo Artystów Dramatycznych, z 16-stu osób złożone, pod dyrekcją **H. Modzelewskiego**, daje przedstawienia humorystyczne złożone ze śpiewów i tańców. — Początek o godzinie 8ej. (11—0) —5079—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 23-go Czerwca (5 Lipca) 1870 r

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i	kop.	sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. 6 k 48				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 50				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	89	50
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	90	87	90	6
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	90	54	90	12
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869...	90	67	90	33
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	100	50	100	17
Listy likwidacyjne rsr. 100.........	75	22	75	2
Bilety Banku Cesarstwa z r 1860..	—	—	—	—
Nowa Ros pożyczka prem. z r. 1864.	150	—	149	—
„ „ „ z r. 1866...	146	50	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	72	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	—	—	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	111	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. kop. 13⅓.
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 37⁷/₉
Od Listów Zast. nowych kop. 16⅔
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 115 k. 35 rs. 115 k. 5
Londyn 3 M. I funt st. rs. 7 k. 86 rs. 7 k. 84½
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 93 k. 90 rs. 93 k. 60
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. ·ars. 97 k. 20 rs. — kop.—

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 4go Lipca płacono za korzec pszenicy od rs. 7 kop. 5 do rs. 8 kop. 55; żyta od rs. 4 kop. 30 do rs. 4 k. 45; jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. —kop. — do rs. 3 kop. 15; Owsa od rs 2 kop. 47½ do rs. 2 kop. 55 — Kartofli od rs. 1 kop. 5 do rs. 1 kop. 20

Okowity płacono dnia 4go Lipca za wiadro od rs. 4 kop. 23⅔ do rs. 4 kop. 31½ za garniec od rs. 1 k. 38 — do rs. 1 kop 40½

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETNER

DODATEK.

— **Zorza,** Nr 27, wyszedł z druku i zawiera; Do braci wieśniaków. — Ołtarz pracy. — Gawęda warsztatowa (dalszy ciąg) przez J. Nejfelda.— Pustelnik i niedźwiedź (wiersz) L. Sowińskiego.— Rady gospodarskie J Bełzy Myśl.

— Księgarnia **Gebethnera i Wolffa** otrzymała na skład Główny: **Bibljotekі, Pamiętników i Podróży** po dawnej Polsce, wydawanej przez I. J Kraszewskiego, tom IIgi, zawierający „Pamiętniki Hansa Schweinichena do dziejów Szlązka i Polski 1552—1602," przekład skrócony **Hier. Feldmanowskiego**. Drezno. Cena kop. 90.
(1—3) — 5404 —

— Nakładem **Julijana Müllera,** przy ulicy Senatorskiej, wprost parafji S go Antoniego, Nr 467b, wyszły ulubione **Walce Accellerationen**, grywane przez orkiestrę Straussa skomponowane na fortepjan przez Jana Straussa. Cena kop. 45 Do nabycia w Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji u Arzta w Lublinie, Hurtiga i Mittwocha w Kaliszu. (1—1) — 5466 —

Sekwestrator Skarbowy
Powiatu Warszawskiego,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 10 (22) Lipca 1870 r. o godzinie 12 w południe, to jest w Piątek na placu targowym na Pradze, dopełnioną zostanie sprzedaż zajętych ruchomości u dzierżawcy probostwa Kełpin gminy Młociny, a mianowicie: Meble, woły, krowy, konie, powozik, sprzęty domowe i gospodarskie, a to na satysfakcją należności skarbowych od dzierżawcy rzeczonego probostwa przypadających.
Warszawa, dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1870 r.
A. Dyjewski.
(1—1) — 5467 —



Nieruchomość Nr 307: lit. J, w Warszawie przy ulicy Jerozolimskiej położona, z różnych zabudowań i gruntu łokci kwadr. 95,729 składająca się, w drodze działów wd. 26 Czerwca (8 Lipca) b. r., o godzinie 5ej po południu przed W-ym Bagniewskim, Assesorem Trybunału Cywilnego delegowanym, w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału Wydziału III w Warszawie, pod Nr 549 sprzedaną zostanie.
Licytacją zaczynać się będzie od summy rs. 5383 kop 75 i pół, a warunki tak u Wgo Betley Pisarza Trybunału jakoteż u podpisanego Patrona, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 546 przejrzane być mogą. — **Wawrzeniec Szabłowski,** Patron Trybunału. (2—3) — 5431 —

Poszukuje się **MAJĄTEK ZIEMSKI** w glebie przeważnie pszennej, w wartości 45,000 Rs., do zamiany na niedawno zbudowaną **KAMIENICĘ** w Warszawie. Osoby będące w chęci przystąpienia do podobnej zamiany, raczą jak najspieszniej nadesłać szczegółowe wykazy Majątku pod adresem: T. Kowalski, ulica Bednarska, Nr 2687A, w Warszawie.
(2—2) — 5405 —

W dniu 29 Czerwca (11 Lipca) r. b., o godzinie 10ej rano, w Trybunale miejscowym, sprzedane będą przez licytację subbastacyjną,

Kolonje: Olesin i Ostrów Kanie,

w Dobrach Dębe Wielkie o kilkanaście wiorst (parę mil) od Warszawy położone, przestrzeni przeszło 67 dziesiatyn ($4^1/_2$ włók zawierające. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 898 Kop. $28^1/_4$ Warunki licytacyjne przejrzeć można w Kancellarji popierającego sprzedaż Józefa Kokelego, Mecenasa, przy ulicy Przejazd, Nr 11 nowy. (1—1) —5453—

Wiadomość dla PP: Jeometrów.

Ktoby z Panów Jeometrów tu, lub na prowincji potrzebował na krótki czas uzdolnionego **rysownika** obznajmionego także z układem rejestrów pomiarowych, raczy zgłosić się listownie do **H. T.** plac S-go Aleksandra, pod Nr 1737. (1—1)
— 5485 —



Jest do wypuszczenia od 1go Października r. b., **DOM murowany parterowy,** wraz z kilkoma Oficynami, Składami, Spichrzem murowanym, Stajniami i kilkoma Piwnicami, przydatny na jaką znaczną fabrykę. Dom ten jest sam w sobie, w którym od kilku lat egzystuje Fabryka Tabaczna, lecz na 1go Października będzie usuniętą, a Dom ten, na takąż samą fabrykę, lub na jakąkolwiek inną może być żądającemu wynajęty; w razie potrzeby można dodać placu. Dom ten i częściowo można wynająć. Wiadomość u Właścicielki przy ulicy Niskiej, Nr 10 nowy, codziennie od godziny 12ej w południe do 6ej wieczór. (1—3) —5456—

DRESDEN
Hôtel Stadt Wien.

Nachdem ich am heutigen Tage mein **Hôtel Stadt Wien** an Herrn C F. CANZLER verkauft und übergeben habe, sage ich hiermit dem geehrten Publikum für das mir seit dreissig Jahren gütigst erwiesene Vertrauen meinen herzlichsten Dank.
Dresden, 1 Juli 1870.
C. W. Pietzsch.

Auf Obiges Bezug nehmend wird mein Bestreben stets dahin gerichtet sein, das schön gelegene **Hôtel Stadt Wien** ersten Ranges (100 Zimmer, eine Fronte mit Aussicht nach dem Markt, die andere Fronte mit Aussicht nach der Elbe, dem Königl. Belvedère, der sächsischen Schweiz etc.) dem hochgeehrten Publikum in jeder Hinsicht durch prompte Bedienung und solide Preise angenehm zu machen.
Dresden, 1 Juli 1870.
C. F. Canzler,
früher Besitzer **Hôtel Drei Kronen,** Stettin.
(1—8) — 5488 —



RS. 5000.

Zaraz do wypożyczenia, bez pośrednictwa osób trzecich, na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie.—Bliższa wiadomość przy ulicy Chłodnej, w domu Nr 926a, pod Nr 7, po południu od godziny 5 do 6. (1—3) — 5471 —

MEBLE z jadalnego pokoju, dębowe, bardzo ładne Łóżka, Szafy, Lustra, Firanki i t. p. są do sprzedania. Ulica Erywańska, Nr 5, w mieszkaniu na 1em piętrze Nr 3, od godziny 9 rano do 2 po południu. (1—1) — 5476 —

Miejsce na utrzymanie Magli,

od lat kilkudziesiąt istniejące przy ulicy Niecałej pod Nrem 614g, nowy 10, jest do najęcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość tamże u Gospodarza. (1—1) —5460—



Kanapa, Stół przed kanapę, **12 Krzeseł** mahoniowych, **12** innych **Krzesel Stoły Łóżka**, za pomierną cenę do sprzedania przy ulicy Maryańskiej Nr 5, mieszkania Nr 3. (1—1) —5487—

Jest do sprzedania w Mokotowie

KOLONJA,

z inwentarzami i zasiewami. Bliższa wiadomość w Kancellarji Kajetana Wałowskiego, Patrona, w Warszawie, pod Nr 5498 zamieszkałego. (2—3) — 5268 —

AGRONOM

posiadający zaszczytne świadectwa i dyplom z Zakładu Agronomicznego, nadto pochlebne świadectwo jako Rządca w wielkim majątku w Galicji, szuka odpowiedniej posady. Bliższą wiadomość zasięgnąć można w **Handlu Wgo Leona Krupeckiego**. (3—3) —5417—

Poszukują miejsca: **Paryżanka** wykształcona, z Muzyką; **Szwajcarka** posiadająca język niemiecki, do ukończenia kształcenia panienek; **Nauczyciel** Polak, z niemiecką konwersacją. — Wiadomość w Zakładzie Nauczycielskim Załęskiej, Nr 467*a*, dom Lewenberga. (1—3) —5478—

Żądany jest zaraz **WSPÓLNIK** z Kapitałem Rs. 150, lub **POMOCNIK** z Kaucją Rs. 45, do interessu w Kantorze Stręczeń. Wiadomość pod Nr 15 nowym, ulica Bielańska. (1—1) —5488—

NIEMIEC

potrzebny jest do praktyki w języku, za mieszkanie. Ulica Złota, Nr 1440*a*, mieszkania Nr 7. (1—1) —5454—

Obywatelka w Gub. Wołyńskiej,

życzy sobie ulokować swego syna 15sto-letniego, porządnego prowadzenia, który ukończył 4 klassy, w Zakładzie PP. Puszkarzy, Messerschmitów, w większej Fabryce Ślusarzy, Sklepie pierwszo-rzędnym lub Kantorze. Życzące Osoby bliżej o tem pomówić, raczą swoje adressa przesłać do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod adressem J. R. Nr 1665. (1—1) —5455—

Ogłoszenie.

Żądanem jest kupno **MAJĄTKU** wartości od 50 do 90,000 rs. w bliskości Warszawy, przy stacji kolei lub szosie, z dobrym domem mieszkalnym, lasem i łąkami. Osoby interessowane, raczą się zgłosić listownie, bez pośrednictwa osób trzecich, pod adresem W. P., Stacja D. Ż. W. B. Kowal. Uprasza się o szczegółowy opis majątku, cenę ostateczną i wypłatę rat. (5—6) — 5168 —

Świeżo otrzymana **Amerykańska Pszenica i Mączka**, na nieomylne wytępienie Szczórów, Myszy i Karaluchów. Środek ten jest tak znakomity i pewny wytępienia tego robactwa, że dotychczasowe wszystkie środki stały się bezowocne, dla tego też Pszenica jest tak doskonale przyrządzona, iż ją z wielką chciwością zreć będą i od takowej padają jak muchy. Rozpowszechnienie tego środka tyle okazuje skutku, że najbardziej zagnieżdżone miejsca oczyszczone być mogą Dostać można w Składach Towarów Żelaznych **W. Gejer**, wprost Kopernika, na Nowym-Świecie, i u **Braci Genell**, przy ulicy Długiej pod Nrem 17 nowym. (2—3) —5438—

Przy ulicy Daniłowiczowskiej, pod Nr 616, dom Eichlera, gdzie ganek szklanny, przyjmuje się bielizna, krawieczczyzna, obrębianie na maszynie, suknie można mieć na poczekaniu skrojone, form także dostać można. (1—1) — 5464 —

Młody Człowiek, Niemiec, posiadający język ruski i opatrzony w chlubne świadectwa, poszukuje miejsca w jakiej fabryce za **Komisanta** lub też za **Buchhaltera** w jakiemkolwiek przedsiębierstwie. Uprasza się o składanie adressów pod literami **N. N.**, w ekspedycji niniejszego pisma. (1—3) — 5462

Obrazy Olejne,

blizko 300 sztuk, pomiędzy któremi jest wiele oryginalnych wyprzedają się po cenach blizko o połowę taniej kosztu, codziennie wyjąwszy Niedziel i Swiąt, od godziny 10ej z rana do 6ej po południu, a to przy ulicy Daniłłowiczowskiej w domu Nr 495a, a nowy Nr 2, w lokalu u Heintzego, wprost bramy, na 1em piętrze. (8—8) — 5125 —

Węże Parciane

do sikawek ogrodowych, pożarnych, pomp i t. d.

$1\frac{1}{2}$ cala szerok.	1 cal średnicy	kop.	16	Za stopę miary angiel. stosownie do kupującej się ilości odstępuje się rabat od 5 do 15%.
$1\frac{3}{4}$ „	$1\frac{1}{6}$	„	17	
2 „	$1\frac{1}{3}$	„	18	
$2\frac{1}{4}$ „	$1\frac{1}{2}$	„	19	
$2\frac{1}{2}$ „	$1\frac{3}{4}$	„	21	
$2\frac{3}{4}$ „	$1\frac{7}{8}$	„	23	
3 „	$2\frac{1}{8}$	„	25	
$3\frac{1}{4}$ „	$2\frac{1}{4}$	„	28	
$3\frac{1}{2}$ „	$2\frac{2}{5}$	„	30	

Łączniki mosiężne do takowych, sprzedajemy po cenach umiarkowanych. **KRAFT et KUKSZ,** V.—(6—0) — 1681 — ulica Miodowa Nr 490/1

SKRZYPCE

Fabryki Cremona, są do sprzedania za Rs. 80, które kosztowały Rs. 150. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 1690*b*, mieszkania Nr 4. (3—3) —5313—

Mam zaszczyt zawiadomić, że

APTEKA

przy Placu Grzybowskim, przezemnie dzierżawiona, zaopatrzoną została we wszelkie gatunki

Wód mineralnych naturalnych,

oraz

sztucznych,

które utrzymuję w syfonach i butelkach.

H. Hubert, Aptekarz. (3—3) —5312—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania zaraz:



Fortepjan palisandrowy



o 7miu oktawach, w dobrym stanie, **Biurko** palisandrowe i **Serwantka** mahoniowa. Ulica Żórawia, Nr 16, wiadomość u stróża. (1—1) — 5480 —



Do sprzedania zaraz sześć Krzeseł, Kanapa, dwa Fotele mahoniowe, włosiennicą pokryte, Stół owalny przed kanapę, za rub. 40, oraz Szesląg skórą amerykańską pokryty, za rs. 10. Wiadomość u stróża, ulica Żórawia, Nr 24. (1—3) — 5479 —

Dwie SZAFY SKLEPOWE jesionowe, w dobrym stanie; jedna z nich oszklona, zasuwana, z wnętrzem lustrzanym; druga z półkami na pudła lub tym podobne przedmioty; jako też **Kontuar** jesionowy do tychże szaf, jest zaraz do odstąpienia za niską cenę. Tamże odstąpione być mogą ozdobne **Lampy** gazowe. Wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nrem 417, na 1szem piętrze. (3—3) —5366—



N. DAWISON,
BUCHHALTER,

zaprowadza i reguluje Książki handlowe, fabryczne, jak niemniej w **Majątkach Ziemskich. Chcącym obznajmić się z BUCHHALTERJĄ PODWÓJNĄ, udziela potrzebnych wiadomości zastosowanych do tych czynności.** Mieszka przy ulicy Dzielnej, Nr 4 (nowy). Zastać go można od 2giej do 5ej po południu. (6—6) —3351—

Jest do zadzierżawienia z powodu nieprzewidzianych okoliczności, zaraz,

Dwa Folwarki,

w Gubernji Lubelskiej Powiecie Lubartowskim o 35 wiorst (5 mil) od Stacji Kolei żelaznej Łuków, a od przeprowadzającej się Kolei żelaznej do Lublina o wiorst 6 położone, rozległości około dziesiatyn 750 (morgów miary nowo-polskiej 1,500. Bliższe szczegóły powziąść można u Rachmistrza Zarządu Głównego Dóbr i Interessów Domu Hr. Krasińskich, w pałacu pod Nr 410, w Warszawie. (3—3) —5055—

Kolonja Feliksów Nr 2.

We wsi Marcelin, w dobrach Białołęka, za Pragą, o 10 wiorst od Warszawy położona, którą składa gruntu wieczysto czynszowego dzies. 37 i pół włók 2, mórg 15), dom mieszkalny, oranżerja, zabudowania gospodarskie w dobrym stanie. Sprzedaną będzie przez licytacją, poczynając od $^2/_3$ części taksy, albo rs. 5030 kop. 14 w terminie 6 (18) Lipca r. b. o godzinie 10 z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I. Zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału, i u podpisanego Adwokata, przy ulicy Ś-to-Jerskiej, Nr 1775 mieszkającego·

Józef Piwoński, Patron.

(1—3) — 5472 —



Garnitur Mebli Mahoniowych, szafirowym adamaszkiem kryty, składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6ciu Krzeseł i Stołu przed kanapę; Łóżko orzechowe z Materacem sprężynowym na ramie, Szafa jesionowa rozbierana, Toaleta mahoniowa, Kozeta, 4 Napoleonki i Stolik, mahoniowe; Szesląg safjanem kryty, Gzymsa do firanek; oraz tamże jest do sprzedania **Para Pawi**; wszystko za nader przystępną cenę. Wiadomość w Składzie Drzewa, Ulica Ordynacka, Nr 2874*ab*, obok Instytutu Muzycznego.

(1—3) —5477—



Garnitur Mebli

Mahoniowych, nowego fasonu, szafirowym rypsem krytych, a mianowicie: Stół owalny, Kanapa, 2 Fotele i 6 Krzeseł, za Rs 90; tudzież **Skrzypce** za Rs. 10, i **2 Stoły** sosnowe, długie, są do sprzedania przy ulicy Mostowej, Nr 20 nowy, piętro 1sze, front.

(1—1) —5457—



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania **FORTEPJAN** Palisandrowy, prawie jak zupełnie nowy, o 7miu oktawach, z całym Blatem metalowym i 4ma Szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, silnie zbudowany, ozdobny, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w każdym czasie przy ulicy Czystej, Nr 4 nowy, w domu Radwana, mieszkania Nr 7.

(2—3) —5416—

Zaraz do najęcia

Dwa Pokoje

porządnie umeblowane, na 1szem piętrze od frontu, tygodniowo, miesięcznie, lub kwartalnie; na żądanie z usługą i stołem; za Kanonją, ulica Jezuicka, wprost Gimnazjum, Nr 74, mieszkania Nr 10. (3—3) —5314—

Poszukuje się Mieszkanie,

na 1szem piętrze, porządnie umeblowane, składające się z Przedpokoju, Saloniku, Sypialni, Kuchni i Piwnicy. Mający takowe do wynajęcia, łaskawie raczy dać wiedzieć do Hotelu Paryzkiego, pod Nr 48. (1—3) —5486—

Do najęcia od Sgo Jana r. b.

MIESZKANIE,

składające się z pięciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Pokoiku na garderobę na pierwszym piętrze od frontu z dobrym rozkładem, w świeżym powietrzu, w domu pryy ulicy Złotej, z tej strony jak kolej, pod Nr 1512a (nowy 23), za przystępną cenę. (3—3) — 5372 —

Z Meblami Pokój obszerny

o 3ch oknach, z osobnem wejściem, na 1szem piętrze, jest do wynajęcia od 1go Lipca r. b., na dłuższy lub krótszy czas, za Rs. 15 miesięcznie. Ulica Nowy-Swiat, Nr 57 (nowy). Wiadomość tamże u Właściciela **Karet do wynajęcia** (2—3) —5284—

Salon o trzech oknach, z meblami,

lub bez takowych, z wejściem po wspaniałych schodach, Nr 484, w korpusie pałacu Kochanowskich, na 2giem piętrze, do wynajęcia zaraz, rocznie lub kwartalnie Wiadomość u Stróża, lub Lokaja Jana, w mieszkaniu Nr 5.

(1—3) —5458—

Na ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 476D, na drugiem piętrze od podwórza, w każdym czasie do najęcia

MIESZKANIE KAWALERSKIE Z 2 POKOJAMI.

Wiadomość u stróża w bramie, gdzie fryzjer Koch.

(2—3) — 5357 —



Psy rassy angielskiej

POINTERY

ze znakomitej psiarni, zdatne już do pola, dwa Psy i Suka po roku i dwa lata wieku mające, są do sprzedania. Wiadomość powziąść o nich można w domu Nr 766, przy ulicy Chłodnej u Stróża. Pragnący je nabyć może mieć psy te okazane sobie w Warszawie i odbyć próbę w pobliżu Warszawy.

(2—3) — 5301 —

Nagrody Rs. 3.

Wczoraj to jest dnia 4 b. m, o godzinie 11 rano, przechodząc z Miodowej ulicy na Ś-to Krzyzką i z powrotem na plac Krasiński, zgubioną została **Portmonetka** czarna zawierająca w sobie 46 rubli papierowych, 2 talary pruskie i drobną monetą pruską zł. tych 2 groszy 6. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowych pieniędzy poszkodowanej, mieszkającej na Nalewkach w domu Wildera, na 2giem piętrze u PP. Bloch. (1—1) — 5470



Nr 16,949 dowodu, wydany przez Bank Polski na zastawiony tamże List Zastawny, został zagubiony. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o złożenie go w Kantorze Banku. Nadmienia się przytem, iż z dowodu tego nikt korzystać nie może, gdyż stosowne ostrzeżenie zrobione zostało. (1—3) — 5484 —



W Niedzielę przybłąkał się **Piesek** (charcik) popielaty, mający dwie tylne łapki białe. Prawy właściciel odebrać go może, za zwrotem kosztów, przy ulicy Leszno, Nr 732 (mieszkania Nr 9. (1—1) — 5492 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).— Дозволено Цензурою.